

Tarcza antykryzysowa dla Zbigniewa Ziobry

22 czerwca 2020

Sejm przegłosował ostatecznie ukryty w ustawie „o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw” przepis zmieniający art. 37a „Kodeksu karnego”. Ustawa czeka na podpis prezydenta.

Zmiana polega na tym, że jeśli sąd będzie chciał wymierzyć za przestępstwo zagrożone tylko karą pozbawienia wolności nie wyższą niż 8 lat (przykładowo: znieważenie Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej, znieważenie Prezydenta RP, przerwanie ciąży za zgodą kobiety, nieumyślne spowodowanie śmierci, udział w bójce, spowodowanie wypadku w ruchu, prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy, niewykonanie polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego wydanego przez osobę uprawnioną, kazirodztwo, ułatwianie uprawiania prostytucji lub czerpanie z tego korzyści majątkowych, fałszywe zawiadomienie o zagrożeniu, łapownictwo, przekupstwo, składanie fałszywych zeznań, publiczne nawoływanie do popełnienia zbrodni, znieważenie grupy osób lub osoby z powodu przynależności rasowej lub etnicznej, zakłócanie pracy systemu informatycznego, fałszowanie faktury, podawanie nieprawdy w fakturze lub dokumentach, kradzież, oszustwo, wyrządzenie szkody w obrocie gospodarczym), karę inną niż pozbawienie wolności (tj. grzywnę lub ograniczenie wolności) – co jest dość częstą praktyką w przypadkach mniejszej wagi – to będzie musiał równocześnie orzec środek karny, kompensacyjny lub przepadek.

Środki kompensacyjne to obowiązek naprawienia szkody i nawiązka. W przypadku umyślnych przestępstw przeciwko życiu lub zdrowiu, innych umyślnych przestępstw, których skutkiem

jest śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, a także w przypadku, gdy nie jest możliwe ustalenie pokrzywdzonego w przestępstwie komunikacyjnym oraz zamiennie do przypadku przedsiębiorstwa w przypadku, gdy służyło do popełnienia przestępstwa (w przypadkach mniejszej wagi) wiązkę orzeka się (gdy sąd uzna zastosowanie tego środka kompensacyjnego za właściwe) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Środków karnych jest więcej (np. pozbawienie praw publicznych, podanie wyroku do publicznej wiadomości, zakaz zajmowania określonego stanowiska, zakaz prowadzenia pojazdów, zakaz zbliżania się do określonych osób), ale jednym z nich jest świadczenie pieniężne na rzecz tego samego Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, które może być orzeczone w przypadku najpopularniejszego przestępstwa w Polsce, czyli prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, w przypadku fałszywego zawiadomienia o zagrożeniu, a także w przypadku wymierzenia za dowolne przestępstwo kary ograniczenia wolności.

Czym jest Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zwany inaczej Funduszem Sprawiedliwości? Ano funduszem, z którego minister sprawiedliwości finansuje najróżniejsze inicjatywy, które uznaje za warte wsparcia. Od organizacji wprost związanych z politykami PiS, jak [fundacja Ex Bono](#), przez organizacje pro-life ([jak Fundacja Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Życia](#)), walczące z pornografią ([jak Stowarzyszenie Twoja Sprawa](#)), aż do [uznaniowego wspierania ochotniczych straży pożarnych, szpitali czy szkół w okręgach, gdzie w wyborach kandydują politycy Solidarnej Polski](#). Kilkanaście milionów złotych wydano na samą reklamę Funduszu.

Najwyraźniej w nowelizacji art. 37a chodzi o to, by skarbonka ministra Ziobry miała większe przychody.

Razem z samym Skarbem Państwa, bo przepadek (mienia lub przedsiębiorstwa) orzekany jest na rzecz Skarbu Państwa. Zamiast przepadku mienia może być orzeczona ewentualnie nawiązka na rzecz Skarbu Państwa. Do Skarbu Państwa idą również wpływy z grzywien, które też widać były za niskie, więc sądy będą musiały wymierzać je w takich przypadkach (zamiennie do kary pozbawienia wolności przewidzianej przez przepis szczególny) w wysokości co najmniej 100 stawek dziennych.

Ktoś musi w końcu zapłacić za dopłaty do kredytów bankowych.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl